

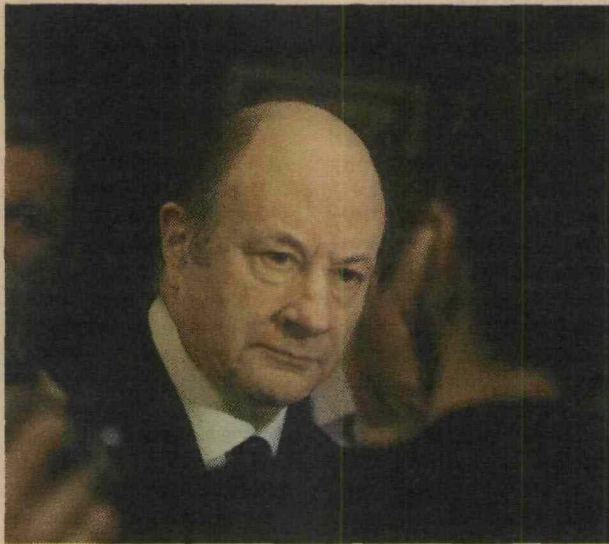
Nie wszystko stracone dla PPP

Nowe prawo rzuca kłody pod nogi samorządom, są jednak sposoby na ominięcie przeszkód.

Grudniowe rozporządzenie ministra finansów, które od tego roku nakłada na samorządy obowiązek wliczania do zadłużenia oprócz kredytów i pożyczek także zobowiązań z umów w partnerstwie publiczno-prywatnym (PPP), nie musi zablokować inwestycji w tej formule. Kilka recept już znaleźli prawnicy.

— Jednym ze sposobów dla samorządów jest „ucieczka” w spółki komunalne, których zadłużenia nie wlicza się do limitu zadłużenia podmiotów publicznych [maksymalnie 60 proc. rocznych przychodów — red.]. Spodziewam się także, że większą popularnością będzie się cieszyć PPP w trybie koncesji na usługi i roboty budowlane. Wówczas zasadniczą część ryzyka ponosi koncesjonariusz, a strona publiczna może np. wносить jedynie opłaty. Ale te mogą już być wliczane do długu — mówi Rafał Cieślak, wspólnik w **Kancelarii Doradztwa Gospodarczego Cieślak & Kordasiewicz**.

Zdaniem Marcina Oszczaka, radcy prawnego z kancelarii CMS Cameron McKenna, rozporządzenie ministra finansów nie zalicza do długu samorządu wszystkich umów o PPP, ale tylko te, które mają wpływ na poziom całego długu publicznego. I odsyła do zaleceń Eurostatu.



► **Paradoks:** Resort finansów, kierowany przez Jacka Rostowskiego, nie ułatwia życia samorządom, które zamierzały sięgnąć po partnerstwo publiczno-prywatne. Paradoksalnie PPP miało być atrakcyjne właśnie dlatego, że dotąd inwestycje w tej formule nie musiały być wliczane do limitu zadłużenia podmiotów publicznych. [FOT. GK]

— Zgodnie z decyzją Eurostatu, zobowiązania z tytułu umów PPP nie są zaliczane do długu sektora finansów publicznych, jeżeli partner prywatny przejmie na siebie ryzyko związane z budową oraz co najmniej jedno ryzyko: popytu lub dostępności — mówi Marcin Oszczak.

I podaje przykład inwestycji, w której gmina chce budować halę sportową w PPP w taki sposób, by partner prywatny wziął na siebie ryzyko budowy (np. opóźnienia inwestycji) i dostępności (np. jakość usług poniżej ustalonego poziomu).

— W tym przypadku umowa o PPP powinna przewidywać, że płatności na rzecz partnera prywatnego dokonywane będą dopiero z chwilą oddania hali do eksploatacji. Jeśli hala będzie eksploatowana przez partnera prywatnego poniżej standardów określonych w umowie, wynagrodzenie mu przysługujące powinno zostać stosownie obniżone — wyjaśnia Marcin Oszczak.

AnnaPronińska

a.proninska@pb.pl ☎ 22-333-98-69

samorzady.pb.pl